

ABP WACŁAW DEPO
CZĘSTOCHOWA

DEKRET *INTER MIRIFICA* JAKO SOBOROWY IMPULS DLA EWANGELIZACJI PRZEZ ŚRODKI SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Warto zwrócić uwagę, że Kościół już od pierwszych wieków starał się posługiwać w ewangelizacji różnymi dostępnymi możliwościami i środkami międzyludzkiej komunikacji. Kiedy przez prawie 15 wieków Pismo Święte nie było dostępne ogółowi chrześcijan, wykorzystywano przede wszystkim przekaz ustny Ewangelii, a dopiero później pisemny z uwagi na wynalezienie druku. Pierwsza drukowana Biblia Jana Gutenberga ukazała się w 1455 roku. Aż do XX wieku to słowo mówione i drukowane było głównym sposobem głoszenia Ewangelii. Należy jednak zwrócić uwagę, że w miarę rozwoju innych form i technik komunikowania społecznego Kościół zaczął korzystać z nich dla celów apostołskich. Ważne daty, które trzeba przypomnieć to: 1814 – powstanie prasy wielkonakładowej, 1895 – film, 1896 – radio, 1927 – TV, 1960 – komunikacja satelitarna, 1969 – internet.

Stosunek Kościoła do nowopowstających mediów ewoluował od postaw obojętnych i nieufnych, poprzez krytyczną i ostrożną akceptację do coraz większego zainteresowania i zaangażowania się po stronie nowoczesnych technik społecznego komunikowania jako narzędzi i sposobów ewangelizacji współczesnego świata. A zatem nie był od zawsze jednoznaczny. Zobaczmy to na przykładzie pierwszych wypowiedzi papieży odnośnie prasy. I tak, Grzegorz XVI ogłosił w 1832 roku encyklikę *Mirari vos*, w której m.in. potępił rozpowszechnianie w prasie doktryn zwalczających naukę Kościoła, zwłaszcza propagowanie libertynizmu i rozdziału Kościoła od państwa. Jego następca, Pius IX w 1849 roku w encyklice *Nostis et nobiscum* krytykuje prasę szkodliwą i złą, a jednocześnie zaleca wydawanie dobrej prasy. W 1850 ukazuje się w Rzymie pierwsze czasopismo katolickie *La Civiltà Cattolica*, a jedenaście lat później w 1861 drugie – jako oficjalny organ Stolicy Apostolskiej – *L'Osservatore Romano*.

Za pontyfikatu papieża Leona XIII następuje dowartościowanie i rozwój piśmiennictwa katolickiego. Ojciec Święty w encyklice *Etsi nos* (1882) wprost wzywał i zachęcał do rozwijania prasy katolickiej, która by propagowała wartości chrześcijańskie i była alternatywą dla złej prasy. Także kolejni papieże zachęcali do wykorzystania prasy w działalności apostołskiej świeckich.

Kiedy w 1895 roku pojawił się film, początkowo traktowano go z dystansem jako „magiczną zabawkę i niezbyt poważną rozrywkę”. A gdy zaczęły powstawać filmy gorszące, Kościół zareagował ich potępieniem i ostrzeżeniem wiernych przed niebezpieczeństwem demoralizacji. Jednocześnie zaś dostrzegł nową szansę dla działalności ewangelizacyjnej poprzez produkcję dobrych i religijnych filmów. Papież Pius XI zachęcał do tego w dwóch odnośnych encyklikach: *Divini illius Magistri* z 1929 r. oraz *Vigilanti cura* z 1936 r.

Należy podkreślić, że pierwszą encykliką, w której obszernie i wyczerpująco została przedstawiona doktryna Kościoła o filmie, radiu i telewizji, była encyklika Piusa XII *Miranda prorsus* z 1957 roku. Była ona niewątpliwie wielką inspiracją do powstania dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli Soboru Watykańskiego II *Inter mirifica* z 1963 r.

Żaden z wcześniejszych soborów nie był poprzedzony takimi przygotowaniem, jak miało to miejsce przy *Vaticanum II*. Kiedy kardynał Tardini rozesłał 2598 listów do kardynałów, biskupów, przełożonych zgromadzeń zakonnych i do rektorów uniwersytetów katolickich z całego świata, z prośbą o wyrażenie swojej opinii na temat tego, czym ma zająć się sobór chyba nie spodziewał się takiej reakcji. Przygotowano ankietę zawierającą konkretne pytania i propozycje odpowiedzi, choć Tardini postanowił zrezygnować z takiej formy zapytania, na rzecz bardziej otwartej, jak można sądzić nie chciał nikomu nic sugerować. Warto przypomnieć, że najkrótsza odpowiedź liczyła 6 linijek, a najdłuższa 27 stron maszynopisu. Choć wielu respondentów prosiło o to, by na soborze potwierdzić, że wszystko „działa bez zarzutu”, to pojawiły się także propozycje, które były zupełnie nowe, bo dotyczyły nowych technologii, a mówiąc dosłownie nowych środków komunikacji – masmediów – tyle tylko, że na 9.348 propozycji tematów zaledwie 18 odnosiło się do nich.

W odpowiedziach, które przysły z Polski, młody wówczas, bo zaledwie od roku biskup pomocniczy krakowski, Karol Wojtyła wyraził opinię, że jego zdaniem najważniejsze jest to, by sobór zajął się opisaniem doktryny katolickiej językiem personalizmu, czyli mniej prawniczym a bardziej duszpasterskim. Dla wielu w tamtym czasie brzmiąca mało konkretnie sugestia, po latach okazała się profetyczna. Dlatego nie może zabraknąć w naszej refleksji odwołania się i pokazania praktycznej odpowiedzi na dekret *Inter mirifica* w posłudze Papieża – bł. Jana Pawła II, którego Benedykt XVI nazwał „wielkim ewangelizatorem naszej epoki” i zwrócił uwagę, że kontynuując jego nauczanie Kościół musi zawsze troszczyć się o głoszenie Dobrej Nowiny wszystkim narodom i przekazywać im uzdrawiającą moc miłości Chrystusa.

Obrady Soboru Watykańskiego II rozpoczęły się w październiku 1962 roku. Podczas trzyletnich obrad zgromadzenie władz Kościoła uchwała (obok innych dokumentów) dnia 4 grudnia 1963 roku dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter mirifica* jako drugi w kolejności dokument soborowy. Zacytujmy Wstęp

dekretu: „Spośród podziwu godnych wynalazków techniki, które geniusz ludzki z pomocą Bożą w naszych zwłaszcza czasach odkrył w rzeczach stworzonych, Kościół Matka przyjmuje i śledzi ze szczególną troską te, które odnoszą się przede wszystkim do ducha ludzkiego, a które odsłoniły nowe drogi do przekazywania z największą łatwością wszelkiego rodzaju wiadomości, myśli i wskazań. Wśród wynalazków tych najdonioślejsze są urządzenia, które z natury swej zdolne są osiągnąć i poruszyć nie tylko jednostki, lecz także całe zbiorowości i całą społeczność ludzką, jak: prasa, kinematografia, radiofonia, telewizja i inne tym podobne. Można je dlatego słusznie nazwać środkami przekazu społecznego.”

Kościół na Soborze przyjął określenie „środki społecznego komunikowania”, chcąc przez to podkreślić personalistyczny, międzyludzki i społeczny charakter rzeczywistości mass mediów. Uznał więc słowo „społeczny” za odpowiedniejsze niż „masowy”. Ta decyzja została uzasadniona następująco: „Sekretariat, po zasięgnięciu opinii specjalistów postanowił w przyszłości, w kościelnych dokumentach prawnych i duszpasterskich, używać na określenie nowych wynalazków pojęcia: *instrumenta communicationis socialis* (narzędzia komunikowania społecznego). Pojęcie to wyraża przede wszystkim pochodzenie środków związanych z techniką, a następnie funkcję pośredniczenia w przekazywaniu innym treści duchowych, wreszcie moc szybkiego docierania do całego społeczeństwa”. Trzeba jednak – myślę – z przykrością stwierdzić, że powyższe postanowienie nie jest ściśle przestrzegane – ani w dokumentach kościelnych ani tym bardziej w odnośnej literaturze teologiczno-pastoralnej i w mowie potocznej Kościoła.

Nadmienię, ponieważ w tym kontekście wydaje mi się to ważne, że akurat Rada naszego Episkopatu, której przewodniczącą, nazywa się – z czego bardzo się raduję: Radą ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski.

Wydaje mi się, że równie ważnym jak i cennym jest przypomnienie opini bp. Adama Lepy na temat *Inter mirifica*, który wiele razy podkreślał, że był to najważniejszy w XX wieku dokument Kościoła katolickiego poświęcony problematyce mediów, ponieważ to po raz pierwszy Sobór powszechny zabrał głos na temat mediów niedrukowanych - filmu, radia i telewizji. Nie ulega wątpliwości, że dekret ten ogłoszony 4 grudnia 1963 r. stał się inspiracją wszystkich późniejszych wypowiedzi Kościoła dotyczących środków społecznego komunikowania.

Należałoby tu zwrócić uwagę na fakt, jak podkreśla wielki znawca tej tematyki bp Adam Lepy, że nie dysponując odpowiednimi narzędziami Ojcowie Soboru niewiele uwagi poświęcili charakterystyce świata mediów oraz ich wpływowi na odbiorcę. Kiedy dziś mówi się o teologii mediów, to należy pamiętać, że w tamtym czasie gotowej teologii mediów po prostu nie było. Dlatego zauważa Ksiądz Biskup, że autorzy dekretu skupili swoją uwagę przede wszystkim na trzech zagadnieniach, a mianowicie:

- formowanie prawidłowego odbioru mediów ze względu na „brak odpowiedniego przygotowania wiernych do odbioru mediów, ignorowanie zasad moralnych w ich działaniu i ocenie oraz zagrożenie młodzieży ze strony pewnych zjawisk w środkach przekazu. Okazuje się, że w mediach zmieniają się ludzie, technologie, obowiązujące poprawności, natomiast problemy duszpasterskie, które z nich wynikają, pozostają te same”;

- stosowanie zasad moralnych w ich funkcjonowaniu i ocenie, czyli „prymat zasad moralnych w działalności mediów oraz w ich ocenie. Ma to związek z obecnością w nich różnych postaci zła moralnego. Dlatego w wychowaniu do mediów powinno się prawidłowo kształtować sumienie odbiorców. Niestety, obecnie nie tylko nie ma wspomnianego prymatu zasad moralnych w odniesieniu do mediów, lecz dominują w nich prawa rynku. To jest dobre (i moralne), co podnosi oglądalność, słuchalność i poczytność, a więc daje zysk. Zjawisko to ma miejsce zarówno w mediach publicznych, jak i komercyjnych. Najwyraźniej widać je w pismach bulwarowych;

- ochrona młodzieży przed ich negatywnym wpływem. *Inter mirifica* jako trzecie główne zadanie stawia ochronę młodzieży przed negatywnym wpływem mediów, zaznaczając, że obok oddziaływań pozytywnych ze strony mediów, są również negatywne. Dlatego zachęca do ujawniania złego wpływu mediów oraz do przeciwdziałania mu”.

Na podziw i uznanie zasługuje trafna intuicja autorów dekretu, który powstał w czasach kiedy na uniwersytetach papieskich i katolickich nie było wydziałów komunikacji społecznej. Tym bardziej, że nie było jeszcze kompletnych badań w dziedzinie mediów; przewidywania co do ich rozwoju były wtedy nieśmiałe i mało konkretne. Słusznym wydaje się fakt, że Sobór - będąc soborem pastoralnym - podjął się zadania dotyczącego spraw istotnych, a wręcz najważniejszych dla duszpasterstwa i ewangelizacji.

Po Soborze Watykańskim II Papieska Komisja do spraw Środków Społecznego Przekazu przygotowuje dokument, który byłby czymś w rodzaju instrukcji wykonawczej do dekretu *Inter mirifica*. Prace nad instrukcją trwają siedem lat. Nowy dokument ma wprowadzić wiele nowatorskich rozwiązań i przemyśleń w taki sposób, by nie budził tylu uwag co *Inter mirifica*. Instrukcja wchodzi w życie dnia 23 maja 1971 roku pod tytułem: Instrukcja duszpasterska o środkach społecznego przekazu *Communio et progressio*. W instrukcji tej zawarte są wskazania dotyczące funkcjonowania Kościoła w mass mediach, problemów z tym związanych oraz określone jest miejsce człowieka współczesnego, który korzysta z mediów. Wyznaczony jest główny cel mass mediów: pomoc w postępie ludzkości oraz budowa więzi społecznych, opartych na wzajemnej pomocy. *Communio et progressio* zawiera również pouczenia w zakresie funkcjonowania środków masowego przekazu, kładąc nacisk na

ich moralny i chrześcijański wizerunek. Należy również zwrócić uwagę na to, że instrukcja ta podejmuje bardzo istotny problem jakim jest zmiana postaw i mentalności odbiorców korzystających ze środków masowego przekazu. Stwierdza się w tym dokumencie, iż zmiana wzorców kulturowych, prezentowanych w mediach ma znaczny wpływ na każdą jednostkę, gdyż w dużej mierze człowiek je przejmując i postępuje według nich. Mass media wpływają nie tylko na to, jak ludzie myślą, ale także o czym myślą.

Historię ludzkiego komunikowania z punktu widzenia wiary można postrzegać jako długą drogę wiodącą spod wieży Babel - miejsca i symbolu załamania się komunikacji (por. Rdz 11, 4-8) - do Pięćdziesiątnicy i daru języków (por. Dz 2, 5-11), to znaczy do odtworzenia komunikacji mocą Ducha Świętego zesłanego przez Syna. Posłany na świat, aby zwiastować Dobrą Nowinę (por. Mt 28, 19-20; Mk 16, 15), Kościół ma misję głoszenia Ewangelii aż do końca czasów. Wie też, że dzisiaj wymaga to korzystania z mediów (por. Sobór Watykański II, *Inter mirifica*, 3; Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 45; Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, 37; Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, *Communio et progressio*, 12; *Aetatis novae*, 11).

Po Soborze Watykańskim II pojawiło się w Kościele wiele inicjatyw w tej dziedzinie. Powstał choćby Międzynarodowy Instytut Badań nad Komunikowaniem i Kulturą, na uniwersytetach katolickich powstały wydziały nauk o mediach - komunikacji społecznej. Powstało Centrum Telewizji Watykańskiej. Nie brak też bardziej szczegółowych przedsięwzięć, np. uczenie, także biskupów, umiejętności występowania w telewizji czy w radiu. Jest więc coraz więcej inicjatyw mających na celu pomoc Kościołowi instytucjonalnemu w rozumieniu zjawiska mediów i twórczej w nich obecności, powołanie rozgłośni katolickich w diecezjach, telewizje katolickie, prasa itd., zmiana *ratio studiorum*, powołanie i szkolenia dla rzeczników kościelnych i szereg innych.

Czy dekret soborowy *Inter mirifica* spełnił pokładane w nim nadzieje?

Zapytany o to ś.p. bp Jan Chrapek powiedział: „Myślę, że tak. On właśnie zainicjował odważne myślenie w tej dziedzinie. Instrukcja *Communio et progressio* zaszkodziła swą otwartością wielu przedstawicieli Kościoła. Sądzę, że ta instrukcja nie byłaby możliwa bez wcześniejszego dekretu oraz nauczania papieża Piusa XII na ten temat. Bez niego nie byłoby także tych wszystkich inicjatyw. Dekret o środkach społecznego komunikowania przede wszystkim zachęcił do odwagi i do obecności w świecie mediów. Nawet to, że Papież po raz pierwszy udziela wywiadów dziennikarzom - i to wcale nie gazet katolickich - nie byłoby możliwe jeszcze niedawno. Podobnie trudno byłoby sobie wyobrazić książkę - zapis dziennikarskiej rozmowy z Papieżem, czy też tak szerokie wykorzystywanie przez następcę św. Piotra ekranu telewizyjnego.” (*Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli, Potrzeba wierzących profesjonalistów*, Z bp. Janem Chrapkiem rozmawiają Alicja Wysocka, Tomasz Wiścicki i Krzysztof Wojciechowski).

Realizacja posoborowych postulatów zaowocowała wieloma poważnymi inicjatywami Kościoła w dziedzinie mediów. Od 1964 roku działa Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu. Pierwszy jej poważny dokument to instrukcja duszpasterska *Communio et progressio* z 1971 roku. Od 1967 roku obchodzony jest w całym Kościele Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.

W dalszej kolejności powstała jeszcze bardziej szczegółowa instrukcja Kongregacji ds. Seminariów i Wychowania Katolickiego z 1986 roku, dotycząca nauczania problematyki mediów na uczelniach i w szkołach katolickich, jak też w seminariach duchownych. Kolejna instrukcja wydana przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu z 1992 roku *Aetatis novae* jest dalszym uszczegółowieniem rozważań soborowych.

Widać więc, jak bardzo nauczanie kościelne rozwinęło się od czasu, gdy Ojcowie Soboru sformułowali swój dekret. W Kościołach lokalnych działają specjalne Komisje Episkopatu ds. Środków Społecznego Przekazu, inspirujące i koordynujące działalność formacyjną i produkcyjną w tym zakresie na szczeblu diecezjalnym lub parafialnym.

Funkcjonują rozgłośnie katolickie, agencja informacyjna KAI, wytwórnie filmów religijnych, wydawnictwa prasowe i książkowe, stacje telewizyjne.

Głos Soboru Watykańskiego II w dziedzinie mediów był bardzo potrzebny, bo niewątpliwie stał się ważnym impulsem do zainteresowania się mediami przez Kościół i wykorzystywania ich dla ewangelizacji. „Ewangelizować – mówił bł. Jan Paweł II – znaczy czynić wszystko, według naszych zdolności, aby człowiek «wierzył», aby człowiek odnalazł siebie w Chrystusie, aby odnalazł w Nim pełny sens i właściwy wymiar swojego życia” (Audiencja generalna z 21 II 1979 r.). Zrozumienie tego jest obecnie wyjątkowo aktualne i bardzo pilne, czemu Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu dała wyraz w dokumencie z 4 czerwca 2000 Etyka w środkach społecznego przekazu: „Sposób, w jaki ludzie korzystają ze środków społecznego przekazu, może być źródłem wielkiego dobra i wielkiego zła. Chociaż bowiem przekaz społeczny wywołuje często niezamierzone skutki, to sami ludzie decydują, czy używać mediów dla celów dobrych czy złych, w dobry czy zły sposób. (...). Mimo swego ogromnego potencjału środki przekazu są i pozostaną jedynie środkami, to znaczy instrumentami, narzędziami, z których można zrobić dobry lub zły użytek. Wybór należy do nas. Media nie potrzebują nowej etyki: wymagają zastosowania ustalonych już zasad w nowych okolicznościach.”

Ojciec Święty Jan Paweł II rozumiał doskonale, jak ważną rolę w posłudze Kościoła odgrywają środki społecznego przekazu. Spotykał się z ich pracownikami zarówno w Watykanie, jak i podczas podróży apostolskich. Często wyrażał szacunek dla ich pracy, podkreślał, że jest ona powołaniem, służbą prawdzie i dobru człowieka. Dostrzegał przede wszystkim pozytywne aspekty mediów. W jednym ze swych przemówień stwierdził, że kolumny gazet, mikrofony radiowe i telewizyjne kamery są

amboną, z której „współczesne społeczeństwo czerpie wiele dla swych moralnych i duchowych postaw”. Tłumaczył, że Kościół musi być obecny na tej „nowej ambonie (...) z własnymi gazetami i czasopismami, z własnymi stacjami i programami radio-wo-telewizyjnymi, z własnym głosem – głosem prawdy i miłości”.

Tematykę medialną Ojciec Święty poruszał w wielu dokumentach swego pontyfikatu, a także w 27 orędziach, które ogłosił z okazji Światowych Dni Środków Społecznego Przekazu, oraz w licznych przemówieniach, wygłoszonych przede wszystkim do uczestników zgromadzeń plenarnych Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu. Jan Paweł II utrzymywał bliski kontakt z Radą i inspirował jej członków do refleksji i badań naukowych nad problematyką medialną.

Jeden z ostatnich tematów, którym Rada zajmowała się za życia Jana Pawła II, brzmiał: *Środki przekazu i nowa ewangelizacja*. Ojciec Święty spotkał się z jej członkami, podziękował im za współpracę, a następnie wygłosił przemówienie, w którym podkreślił jeszcze raz, jak ważną rolę w działalności ewangelizacyjnej współczesnego Kościoła pełnią media: „Nie wolno nam zapominać – powiedział – że nasza obecność w świecie środków przekazu jest istotnym elementem nowej ewangelizacji, do której Duch Święty wzywa obecnie Kościół na całym świecie”. I dodał: „Musicie aktywnie zabiegać o to, by Ewangelia nie była spychana wyłącznie do sfery życia prywatnego. Nie! Jezus Chrystus musi być głoszony całemu światu i dlatego Kościół musi wejść na rozległe forum środków przekazu z ufnością i odwagą.”

Ale na tym nie koniec. Ojciec Święty stwierdził następnie, że nie wystarcza posługiwać się mediami, aby mówić ludziom na wszystkich kontynentach o Chrystusie, ale trzeba głosić Ewangelię również rozległemu światu mediów, trzeba ewangelizować same media.

Podsumowując, można powiedzieć, że refleksja ukierunkowana najpierw przez dekret *Inter mirifica*, a następnie inne dokumenty, jak *Communio et progressio*, *Aetatis novae* i inne będzie intensywnie pogłębiana. Pozwolę sobie zakończyć fragmentem Papieskiego Orędzia z okazji Światowych Dni Środków Społecznego Przekazu z 1981 r., dotyczącego m.in. relacji między wiarą a kulturą, wolności w sferze użytkowania mediów, wpływu mediów na rodzinę: „Moja pasterska posługa, mentalność soborowa, o której tylekroć miałem okazję mówić i do której zawsze zachęcałem, osobiste doświadczenia i przekonania człowieka, chrześcijanina i biskupa – każą mi podkreślić możliwości dobra, bogactwa i opatrnościowy charakter środków przekazu społecznego”.

Istnieje jednak konieczność dobrego poznania mediów i rozwoju refleksji naukowej i moralnej na ich temat, co jeszcze bardziej może pozwolić na lepsze wykorzystywanie środków społecznego przekazu w służbie ewangelizacji.

Bibliografia

- Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazu *Inter mirifica*, 4.12.1963.
- Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Communio et progressio*, 23.05.1971.
- Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, 22.02.1992.
- Pius XII, Encyklika o filmie, radiu i telewizji *Miranda prorsus*, 8.09.1957.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym, 1975, nr 42; 45.
- Paweł VI, *Orędzie na XII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 23.04.1978.
- Jan Paweł I, *Przemówienie do dziennikarzy*, 1.09.1978.
- Jan Paweł II, *Przemówienie na audiencji generalnej*, 21 II 1979
- Jan Paweł II, *Orędzie na XV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 31.05.1981.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 24.05.1984.
- Jan Paweł II, *Dobra Nowina w świecie mediów*. Spotkanie z uczestnikami zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, 26.02.2002.
- Jan Paweł II, *Głosić prawdę i umacniać solidarność*. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, 25.03.2002
- Jan Paweł II, *Media w służbie pokoju*. Rozważanie przed modlitwą „Regina Coeli” 1.06.2003.
- Jan Paweł II, *Misja służąca odnowie społeczeństwa*. Przemówienie do członków Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, 9.03.2004.
- Jan Paweł II, *Aby media służyły prawdzie i dobru*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 23.05.2004.
- Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli, Potrzeba wierzących profesjonalistów, Z bp. Janem Chrapkiem rozmawiają Alicja Wysocka, Tomasz Wiścicki i Krzysztof Wojciechowski*; w: Dzieci Soboru zadają pytania. Rozmowy o Soborze Watykańskim II, red. Z. Nosowski, Więź, Warszawa 1986.
- Bp Adam Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2000.
- Ks. Jarosław Jęczeń, *Media w rodzinie, materiały pomocnicze dla studentów*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, INOR, Lublin 2007/2008.
- Ks. Antoni Lewek, *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, Instytut Papieża Jana Pawła II Warszawa 2008.
- Piotr Drzewiecki, Ks. prof. Antoni Lewek jako pedagog mediów i praktyk edukacji medialnej, „Kultura - Media - Teologia” 2010, nr 2, s. 78-85.